

IN MEMORIAM

Profesor dr hab. Czesław Łuczak (1922–2002)

Wkrótce po jubileuszu 80-lecia urodzin zmarł Czesław Łuczak, emerytowany profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, uczelni, której poświęcił całe swoje życie. Z okazji jubileuszu zdołano Go jeszcze obdarować księgą o pięknym tytule: *Wizje i rzeczywistość. Studia o społeczeństwie, gospodarce i polityce*. Śmierć zastała Go, gdy bliski był ukończenia 3-tomowej syntezy dziejów gospodarczych Niemiec. Tutaj w Poznaniu był rektorem (1965–1972), dyrektorem Instytutu Historii, tu wydawał w językach obcych rocznik „*Studia Historiae Oeconomicae*”, pismo znane w świecie w kręgu historyków dziejów gospodarczych, natomiast w kraju niedocenione.

Jednakże to nie pełnione funkcje wyznaczyły Jego pierwszoplanowe miejsce w historiografii polskiej. Ubył znakomity badacz dziejów społeczno-gospodarczych Polski i Niemiec czasów nowożytnych i najnowszych, jeden z najwnikliwszych znawców II wojny światowej, równocześnie miłośnik historii regionalnej — dziejów Wielkopolski, historii, którą uprawiał autorsko i której był uznanym patronem. Historia gospodarcza w Jego ujęciu była powiązana ze społeczną, a w ostatniej fazie życia także z polityczną. Jego dorobek badawczy, wzbogacany do ostatniej chwili życia, to ponad czterysta publikacji różnego rodzaju. Są wśród nich syntezy, monografie, edycje źródeł, będące kontynuacją inicjatywy prof. Mariana Pospieszalskiego, biografie oraz kalendaria, które wzbudziły szersze zainteresowanie czytelników. Charakterystyczne, że najwięcej i najcenniejsze prace opublikowane zostały już po przejściu na emeryturę. Z kolei dorobek dydaktyczny Profesora Łuczaka obejmuje wykształcenie pięciuset magistrów i prawie pół setki doktorów. Do tego należy dodać aktywność organizacyjną obejmującą udział w wielu radach naukowych, w komisji weryfikującej nadawanie stopni naukowych, długotrwałe prezydowanie Radzie Naukowej Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz udział w komisji historyków partyjnych powołanej w celu wyjaśnienia tzw. białych plam w stosunkach polsko-radzieckich, tudzież członkostwo w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Dla Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie przygotował Czesław Łuczak ekspertyzę opublikowaną następnie pod tytułem *Praca przymusowa Polaków w Trzeciej Rzeszy* (1999). Inną ważną ekspertyzę przedstawił Profesor na konferencji Instytutu Historii PAN, próbę ustalenia dla naszego kraju bilansu demograficznego za czas II wojny światowej.

Czesław Łuczak wyszedł z kręgu poznańskiej szkoły historii gospodarczej profesora Jana Rutkowskiego, wybitnego historyka, obecnie prawie zapomnianego, i jego współpracownika, profesora Władysława Rusińskiego. Miał dar umiejętnego planowania swoich czynności i rygorystycznego ich realizowania. Przeżycia wojenne i praca magisterska na temat Towarzystwa

Przejmowania Przedsiębiorstw Handlowych w Okręgu Warty w latach 1941–1945 zapewne wpłynęły na coraz większą koncentrację badań Łuczaka na okresie II wojny światowej, zwłaszcza na sprawach okupacji niemieckiej i aspektach ekonomicznych tego konfliktu zbrojnego.

Pierwszą publikacją książkową Profesora Łuczaka była rozprawa doktorska *Przemysł spożywczy Miasta Poznania w XVIII wieku*, a dwie ostatnie, wydane w 2001 r., to *Dzieje gospodarcze Wielkopolski w okresie zaborów (1815–1918)* oraz *Praca przymusowa Polaków w Trzeciej Rzeszy i na okupowanych przez nią terytoriach innych państw (1939–1945)*. Największą ambicją Łuczaka i największym Jego osiągnięciem stała się synteza *Polska i Polacy w drugiej wojnie światowej* (1995). Po raz pierwszy Autor w kraju uwzględnił całe terytorium okupowanej Polski, losy Polaków pod okupacjami: niemiecką, radziecką, litewską i słowacką, a także sytuację Polaków, którzy na skutek wydarzeń wojennych znaleźli się poza krajem.

Mieliśmy z Czesławem Łuczakiem pewną cechę wspólną, chcieliśmy jak najszybciej, ale i jak najgruntowniej ustalić prawdę o niemieckiej okupacji. Pracowaliśmy, wykorzystując każdą chwilę, docierając do wszelkich dostępnych źródeł w archiwach polskich i niemieckich. Archiwiści zachodnioniemieccy, szczególnie ci z archiwum związkowego (Bundesarchiv) w Koblencku, określali nas jako „Aktenfresserów” (pożeraczy akt). Byliśmy przyjaciółmi, ale i konkurentami w poznawaniu ponurej rzeczywistości lat II wojny światowej. Wędrując wspólnie przez wiele lat w rodzinnym gronie szlakami tatrzańskimi, mieliśmy okazje, aby także wymieniać opinie o kłopotach w naszej pracy, o uproszczeniach w polskiej historiografii dziejów najnowszych i o przejawach tendencyjności w badaniach niemieckich nad II wojną światową. Łuczak miał uzasadnione ambicje poza własnym warsztatem badawczym, m.in. chciał ożywić cenioną w świecie edycję źródłową „Documenta Occupationis”. Te ambicje nie rodziły wszak u Niego uczucia zazdrości o wyniki badań Jego kolegów czy przyjaciół.

W kontaktach zagranicznych blisko współpracował Czesław Łuczak z dyrektorem Instytutu Europejskiej Historii w Moguncji, profesorem Aretinem i profesorem freiburskim Berndem Martinem. Współpraca z historykami zachodnioniemieckimi nie przeszkadzała Mu w kontaktach naukowych z historykami Niemieckiej Republiki Demokratycznej, szczególnie z Dietrichem Eichholzem z Instytutu Historii Akademii Nauk.

Odszedł od nas wybitny uczyony, ale zostawił po sobie dorobek, który ma fundamentalne znaczenie dla badań nad historią nowożytną i najnowszą Polski i Niemiec.

Czesław Madajczyk
Warszawa